

Sygn. akt XXV C 2536/18

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Amanda Mioduszevska

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko K. Z., B. Z., R. K.

o zapłatę kwoty 84.000 zł

I. zasądza od K. Z. na rzecz B. S. kwotę 71.000 zł (słownie: siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 października 2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddala wniosek K. Z. o rozłożenie na raty zasądzzonego w pkt I świadczenia;

III. umarza postępowanie co do kwoty 13.000 zł (słownie: trzynaście tysięcy złotych);

IV. zasądza od K. Z. na rzecz B. S. kwotę 9.617 zł (słownie: dziewięć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

V. nadaje wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt XXV C 2536/18

UZASADNIENIE

WYROKU CZĘŚCIOWEGO

z dnia 29 lipca 2019 r.

Pozwem wniesionym w dniu 29 października 2018 r. (prezentata k.3) B. S. wniosła o zasądzenie od K. Z., B. Z., R. K. i A. S. solidarnie kwoty 84.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu obejmujących: opłatę sądową od pozwu, koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dochodzona pozwem kwota stanowi niezwróconą pożyczkę zaciągniętą przez K. Z., a poręczoną przez pozostałe pozwane.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2019 r. B. S. cofnęła powództwo co do kwoty 6.000 zł i zrzekła się roszczenia w tym zakresie z uwagi na przysługującą K. Z. wobec B. S. wierzytelność pieniężną w kwocie 6.000 zł (k.59-59v).

K. Z. uznała powództwo co do kwoty 78.000 zł i zażądała zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w zakresie objętym cofnięciem powództwa co do kwoty 6.000 zł (k.59v).

Postępowanie w stosunku do A. S. zostało umorzone albowiem powódka cofnęła powództwo przeciwko wyżej wymienionej ze zrzeczeniem się roszczenia (k.73 i 72).

Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2019 r. powódka cofnęła powództwo o kolejne 7.000 zł ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, z uwagi na wpłatę takiej kwoty przez K. Z. tytułem spłaty pożyczki (k.73-73v).

Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2019 r. pełnomocnik pozwanej K. Z. wniósł o rozłożenie kwoty 71.000 zł na raty w wysokości po 1.500 zł każda, płatnej miesięcznie z uwagi na to, że pozwana nie jest w stanie spłacić jednorazowo pozostałej kwoty pożyczki.

Z uwagi na otrzymaną z Komendy Powiatowej Policji w L. informację o prowadzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie sfalszowania na umowie pożyczki również podpisu R. K. i B. Z., postanowieniem z dnia 29 lipca 2019 r., Sąd – na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. – zawiesił postępowanie w stosunku do R. K. i B. Z. (pismo Policji k.79, postanowienie k.87).

Na rozprawie w dniu 29 lipca 2019 r. pełnomocnik powódki podtrzymał żądanie zasądzenia od K. Z. kwoty 71.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu, natomiast pełnomocnik pozwanej wniósł o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty w wysokości po 1.000 zł miesięcznie (k.88v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. S. oraz K. Z. pozostawały w bliskich relacjach towarzyskich. Pozwana była konkubiną kuzyna powódki. K. Z. miała problemy finansowe, w związku z czym poprosiła powódkę o pożyczanie jej kwoty 100.000 zł. Powódka po konsultacjach z prawnikiem zdecydowała się pożyczyć K. Z. kwotę 100.000 zł pod warunkiem, że umowa pożyczki zostanie poręczona przez najbliższe krewne K. Z., tj. jej córkę A. S., matkę B. Z. i babkę R. K.. B. S. wiedziała o problemach finansowych pozwanej. Z uwagi na bliskie relacje z pozwaną i kierując się chęcią pomocy, zdecydowała się pożyczyć pieniądze K. Z..

W dniu 25 kwietnia 2017 r. B. S. zawarła umowę pożyczki z K. Z., na podstawie, której pozwana pożyczyla od powódki – bez oprocentowania i bez odrębnego wynagrodzenia – kwotę 100.000 zł na okres 2 (dwóch) lat i 1 (jednego) miesiąca. W § 1 B umowy strony postanowiły, że pożyczkodawczyni przekaże pożyczkobiorcy jednorazowo powyższą kwotę gotówką albo przelewem w terminie 2 dni roboczych. Zwrot przedmiotu pożyczki miał następować ratalnie w 25 równych miesięcznych ratach,

w wysokości po 4.000 (cztery tysiące) zł każda, płatnych z góry do 15-dnia każdego miesiąca, przy czym pierwsza rata miała zostać zapłacona do 15 maja 2017 r., zaś ostatnia do 15 maja 2019 r. (§ 1 C umowy). Sposób spłaty pożyczki, tj. gotówką albo w formie przelewu bankowego oraz treść pisemnych potwierdzeń zwrotu pożyczonej kwoty strony miały ustalić niezwłocznie poza pisemną formą umowy pożyczki. W § 1 E umowy strony postanowiły, że w przypadku opóźnienia w zapłacie poszczególnych rat pożyczki, o co najmniej 1 tydzień,

w każdym przypadku pożyczkodawczyni jest uprawniona do żądania zapłaty skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie.

(dowód: umowa k.10-12)

W chwili zawierania umowy pożyczki K. Z. mieszkała w L., a B. S. w Ł.. Z uwagi na dzielącą strony umowy odległość, projekt umowy przygotowała, po konsultacjach z prawnikiem, B. S.. Projekt umowy uwzględniał wcześniejsze ustne uzgodnienia warunków umowy poczynione pomiędzy K. Z. a B.

S.. B. S. przesłała podpisany przez siebie projekt umowy K. Z. w 5 egzemplarzach, z prośbą o podpisanie umowy przez K. Z. i poręczycielki oraz odesłanie podpisanego egzemplarza umowy. K. Z. odesłała podpisany przez siebie egzemplarz umowy B. S.. Na umowie widniały również podpisy poręczycieli B. Z., R. K. i A. S..

Po otrzymaniu podpisanej umowy B. S. w dniu 26 kwietnia 2017 r. przelała K. Z. kwotę 99.000 zł (dowód: potwierdzenie przyjęcia przelewu do realizacji k.13, zeznania K. Z. k.6–60v, B. S. k. 59v-60). Strony umówiły się bowiem, że kwota 1.000 zł z umówionej kwoty 100.000 zł zostanie przeznaczona na wynagrodzenie prawnika, z którym B. S. konsultowała umowę pożyczki (dowód: zeznania K. Z. k.60-60v, B. S. k.59v-60).

K. Z. do 21 września 2017 r. zwróciła powódce kwotę 16.000 zł. Natomiast od października 2017 r. zaprzestała spłaty pożyczki. B. S. wielokrotnie zwracała się do K. Z. z prośbą o zwrot pożyczki. Pozwana pomimo deklaracji, że będzie kontynuowała spłatę, nie spłaciła umowy pożyczki.

Pismem z dnia 10 września 2018 r. powódka wypowiedziała pozwanej umowę pożyczki i jednocześnie wezwała ją do zapłaty kwoty 84.000 zł w terminie 14 dni (dowód: pismo k.14).

B. S. wezwała do spłaty pożyczki również poręczycielki (dowód: pismo k.15-16, 17-18, 19).

Powyższe pisma powódka wysłała listem poleconym w dniu 11 września 2018 r. (dowód: potwierdzenie nadania k.20, 21, 22).

Po otrzymaniu wezwania do zapłaty A. S. złożyła zawiadomienie do Komendy Powiatowej Policji w L. o podrobieniu jej podpisu na umowie pożyczki pieniężnej (dowód: potwierdzenie złożenia zawiadomienia k.49).

Pozostałe pozwane nie zareagowały na wezwanie (bezsporne).

Po rozprawie w dniu 22 lutego 2019 r. K. Z. przelała B. S. tytułem spłaty pożyczki kwotę 7.000 zł (bezsporne).

W chwili składania zeznań w dniu 22 lutego 2019 r. K. Z. była zatrudniona dorywczo jako stewardessa na statku, którego armator był z Holandii. Stawka dzienna wynosiła 85 euro na rękę. Pozwana była zatrudniona w systemie 6 tygodni na statku, 6 tygodni na łodzi, z tymże wynagrodzenie otrzymywała za okres faktycznie wykonywanej pracy na statku.

Pozostała kwota 71.000 zł do chwili zamknięcia rozprawy w stosunku do K. Z. nie została uregulowana.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do swej autentyczności i wiarygodności, za wyjątkiem podpisu poręczycielek na umowie pożyczki, których autentyczność jest przedmiotem badania w ramach postępowania przygotowawczego Policji.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania B. S. oraz K. Z.. Sąd nie dopatrył się żadnych powodów, by zakwestionować prawdziwość zeznań powódki albowiem były spójne, jasne i logiczne. Także zeznania K. Z. nie budziły w większości zastrzeżeń, z tym że kwestia sfalszowania podpisów B. Z. i R. K. wymagała zweryfikowania w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Policję. W/w po otrzymaniu wezwania do zapłaty kwoty 84.000 zł w żaden sposób na nie zareagowały, w przeciwieństwie do A. S., która od razu zawiadomiła B. S. oraz Policję o sfalszowaniu jej podpisu na umowie pożyczki.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na występujące w sprawie współuczestnictwo formalne pozwanych K. Z., B. Z. i R. K., Sąd stwierdził brak przeszkód do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w stosunku do K. Z., która uznała powództwo.

Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi

się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (zob. wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). Jest to stanowcze, bezwarunkowe oświadczenie woli i wiedzy pozwanego. Stosownie do art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem. Obowiązany jest jednak dokonać oceny, czy czynność ta nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było, że K. Z. pożyczyła od B. S. kwotę 100.000 zł, a fakt ten potwierdzają dowody z dokumentów, tj. umowa pożyczki pieniężnej podpisana przez K. Z. oraz B. S., których autentyczność podpisów nie była kwestionowana przez strony, a także potwierdzenie przelewu pozwanej kwoty 99.000 zł. Bezsporna była również okoliczność, że K. Z. od października 2017 r. wbrew postanowieniom umowy nie dokonywała spłat rat pożyczki i że w chwili wniesienia pozwu do zapłaty pozostała kwota 84.000 zł.

Żądanie powódki co do zasady było zatem uzasadnione i znajdowało podstawę prawną w treści art. 720 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Powódka pożyczyła pozwanej kwotę 100.000 zł, którą pozwana K. Z. zobowiązała się zwrócić w równych ratach miesięcznych w terminie do 15 maja 2019 r. Umowa została zawarta na piśmie, a zatem została dochowana forma dokumentowa zastrzeżona dla umowy pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych (§ 2 art. 720 k.c.). W tej sytuacji Sąd stwierdził, że brak jest podstaw do zakwestionowania skuteczności uznania powództwa przez K. Z.. Wprawdzie skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki mogła budzić wątpliwości jako, że łącząca strony umowa nie przewidywała żadnych postanowień w tym przedmiocie, a art. 458 k.c. dopuszcza żądanie przez wierzyciela spełnienia świadczenia bez względu na zastrzeżony termin wyłącznie w sytuacji, gdy dłużnik stał się niewypłacalny albo jeżeli wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, zabezpieczenie wierzytelności uległo znacznemu zmniejszeniu, jednakże nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W chwili zamknięcia rozprawy w stosunku do K. Z. wszystkie raty spłaty pożyczki były już wymagalne. Termin spłaty ostatniej raty strony określiły w umowie na 15 maja 2019 r., a rozprawa w stosunku do w/w została zamknięta w dniu 29 lipca 2019 r. Zgodnie zaś z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Mając powyższe na względzie Sąd w pkt I wyroku częściowego zasądził uznaną przez K. Z. kwotę 71.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 29 października 2018 r. do dnia zapłaty.

W pkt II wyroku częściowego Sąd oddalił wniosek K. Z.

o rozłożenie na raty zasądzonej w pkt I wyroku kwoty. Przepis art. 320 k.p.c. dopuszcza bowiem rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają zastosowania powyższej normy. W szczególności takiej okoliczności nie może stanowić wyłącznie trudna sytuacja finansowa K. Z.. Nie negując bowiem jej kłopotów finansowych, nie można zaaprobować podjętych przez pozwaną działań w celu pożyczania jej przez B. S. kwoty 100.000 zł. Warunkiem zawarcia umowy pożyczki było bowiem poręczenie pożyczki przez osoby najbliższe K. Z., a mianowicie jej córkę, matkę i babkę. B. S. wiedząc bowiem o kłopotach finansowych K. Z., chciała zabezpieczyć swoje interesy. Tymczasem jak wynika z zeznań K. Z. podpisy wszystkich poręczycielek zostały przez nią sfalszowane, a B. S. pozbawiona należytej ochrony. Takie zachowanie zasługuje na potępienie, a nie na premiowanie w postaci rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, tym bardziej gdy się zważy, że powódka zawarła umowę pożyczki chcąc pomóc pozwanej wyjść

z tarapatów finansowych i kwotę 100.000 zł pożyczyła jej bez żadnego oprocentowania i bez wynagrodzenia. Także postawa pozwanej w toku procesu nie uzasadnia zastosowania art. 320 k.p.c. Pozwana pomimo początkowej deklaracji spłaty powódce co miesiąc kwoty 4.000 zł, poza kwotą 7.000 zł, która była warunkiem podjęcia rozmów ugodowych

nie dokonała żadnych dalszych wpłat. A proponowana przez pozwaną kwota comiesięcznej spłaty ulegała zmniejszeniu z każdą kolejną rozprawą. Kwota 4.000 zł została zmniejszona najpierw do kwoty 1.500 zł miesięcznie, a następnie do 1.000 zł miesięcznie. Od kwietnia 2019 r. do chwili zamknięcia rozprawy K. Z. nie dokonała żadnej wpłaty na poczet długu, również w wysokości przez nią deklarowanej. Mając zatem powyższe na względzie, a także to, że Sąd stosując art. 320 k.p.c. winien wyważyć interesy obydwu stron, Sąd stwierdził, że rozłożeniu zasądanego świadczenia na raty sprzeciwia się także interes powódki, która została pozbawiona możliwości korzystania z własnych pieniędzy przez okres czasu dłuższy niż strony założyły w umowie. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że zastosowanie art. 320 k.p.c. byłoby krzywdzące dla powódki. Dlatego też nie uwzględnił wniosku K. Z. o rozłożenie na raty zasądanego świadczenia.

W pkt III wyroku częściowego Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 13.000 zł objętej cofnięciem pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia (art. 355 § 1 k.p.c.). Przepis art. 203 § 1 k.p.c. dopuszcza bowiem cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia aż do wydania wyroku. Jednocześnie Sąd nie dopatrył się powodów by uznać cofnięcie pozwu w tym zakresie za niedopuszczalne. Okoliczności sprawy nie wskazywały bowiem, aby wymienione czynności były sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzały do obejścia prawa. Cofnięcie pozwu co do kwoty 6.000 zł było skutkiem potrącenia wzajemnej wierzytelności przysługującej K. Z. przeciwko B. S. za zakupione bilety samolotowe. Z kolei zrzeczenie się roszczenia co do kwoty 7.000 zł było następstwem zapłaty tej kwoty przez K. Z. w toku sprawy.

Z uwagi na zasądzenie w pkt I wyroku kwoty 71.000 zł z uznania powództwa, Sąd nadał wyrokowi w tym zakresie rygor natychmiastowej wykonalności stosownie do art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. (pkt V wyroku częściowego).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd obciążył pozwaną K. Z. całością kosztów powódki. Cofnięcie powództwa w zakresie kwoty 6.000 zł ze zrzeczeniem się roszczenia było bowiem skutkiem potrącenia przez K. Z. wierzytelności jaka przysługiwała jej wobec B. S.. Z kolei cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 7.000 zł było skutkiem spłaty części dochodzonej pozwem kwoty już po wytoczeniu powództwa. W takiej sytuacji co do kwoty 7.000 zł K. Z. zgodnie z dominującym poglądem doktryny i orzecznictwa należy uznać za stronę przegrywającą sprawę. Z kolei kwota 6.000 zł stanowi tylko 7% pierwotnie dochodzonej kwoty 84.000 zł. W tej sytuacji Sąd przyjął, że powódka przegrała proces jedynie w niewielkim zakresie. Dlatego też w pkt IV wyroku włożył na K. Z. obowiązek zwrotu wszystkich kosztów. Na zasądaną kwotę kosztów procesu składa się opłata sądowa od pozwu w wysokości 4.200 zł, wynagrodzenia pełnomocnika

w kwocie 5.400 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265), a także opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Sąd rozstrzygnął w wyroku częściowym o kosztach procesu wobec K. Z. albowiem w odniesieniu do niej orzeczenie ma charakter kończący sprawę.